

KURJER WARSZAWSKI.

D. 11. Grudnia. — Rok 1851.
Czwartek.

№ 328.

Jutro, ŚŚ. Alexandra i Synezyusza MM.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, w skutek przedstawienia Rady Znak honorowego nieskazitelnej służby, raczył Najtąskawiej udzielić takowe znaki, następującym Urzędnikom rozmaitych Władz Królestwa *Polskiego*. Za lat XXX: Członkowi Kom: R. S. W. i D., Prezesowi Rady Główny: Opiekuń: Zakładów Dobroczynności i Dyrekcji Ubezpieczeń, Tajnemu Radcy Hr: Fryderykowi *Skarbek*; Dyrektorowi Wydziału Przemysłu i Kunsztów w Kom: R. S. W. i D., Rzeczyw: Radcy Stanu, Michałowi *Bończa-Brujewiczowi*; Radcy Wydziału Administracyjnego w Rządzie Gub: Warszawski, Radcy Dworu, Alex: *Biernackiemu*; Pełniącemu obo: Naczelnika Wydz: Kancel: Kom: R. S. W. i D., Radcy Dworu Ludw: *Szadbej*; Naczelnikowi Urzędu Poczto: Pogranicznego w Michałowiecach, Radcy Dworu Alex: *Serno-Sołowiewiczowi*; Pełniącemu obo: Naczelnika Ptu Stanisławowsk:, Assessorowi Kolleg: Alexandrowi *Czujkow*; Pełniącemu ob: Radcy Rządu Gubernjalnego Augusto:, Radcy Kolle: Lud: *Stempkowskiemu*; Uwolnionemu od służby Radcy Dworu, Adamowi *Barłoszewiczowi*; Pełniącemu obow: Radcy Rządu Gubernjalnego Augusto:, Assessorowi Kolleg: Ig: *Jamiolkowskiemu*; Uwolnionemu od służby Sekretarzowi Guber: Janowi *Rozmowskiemu*. — Za lat XXV: Pomocnikowi Dyrektora Poczty i Naczelnikowi Warszawskiego Pocztańtu, Rzeczywistemu Radcy Stanu Alexandrowi *Masson*; Naczelnikowi Sekcji w Wydziale Administracji Ogólnej Komissji R. S. W. i D., Radcy Kolegjal: Ign: *Rutkowskiemu*; Radcy Rządu Gub: Lubel:, Radcy Kolegjalnemu, Anto: *Trzeciak*; Professorowi Warsz: Akademii Duchownej Rzymsko-Katolickiej i Starszemu Nauczycielowi Warsz: Gimna: Realnego, Radcy Kolleg: Tomu: *Kurhanowiczowi*; Naczelnikowi Powiatu Lubel:, Radcy Dworu Grz: *Buczyńskiemu*; Naczelnikowi Urzędu Poczto: Pogranicznego w Wejwerach, Sekretarzowi Guber:, Józ: *Kaczkowskiemu*; Uwolnionemu od służby Radcy Dworu Leonowi *Hogalskiemu*; Referentowi Komissji Rządowej Sprawiedliwości, Assessorowi Kolleg: Stanisławowi *Drahol*. (D. c. u.)

Wzywa się następujące osoby, które bądź to wprost do Komitetu Examinacyjnego, bądź to do JW. Kuratora Okręgu Naukowego *Warszawskiego*, o przypuszczenie ich w pomienionym Komitecie do egzaminu kwalifikacyjnego na Nauczycieli Rządowych, lub też w celu pozyskania stopnia Guwernerów lub Guwernantek próśby zaniósłszy, a których interesa bądź to z powodu niestawienia się do egzaminu, bądź to z powodu niedopełnienia niektórych formalności załatwione być nie mogły, mianowicie: Henr: *Skierskiego*, Wawrzy: *Leánthier*, Fran: *Rutowskiego*, Wincen: *Zalewskiego*, Lud: *Dembowskiego*, Fran: *Podlewskiego*, Jana *Jagielskiego*, Stan: *Dominowskiego*, Rom: *Wilożyńskiego*, Leona *Królikowskiego*, Anto: *Mędrzeckiego*, Atanazego *Dobrowolskiego*, Lud: *Staszkowskiego*, Miko: *Terleckiego*, Lud:

Grzmielewskiego, Aniele *Szawłowską*, Alexa: *Gajetti*, Michalinę *Adamską*, Anastazję *Tokarzewską*, i Emmę *Kurowską*, aby się w ciągu bieżącej miesiąca, a najpóźniej w pierwszych dniach przyszłego, do Komitetu Examinacyjnego zgłosiły, i albo dowody swoje odebrały, albo egzaminowi się poddały, lub też brakujących formalności dopełniły. Nadmieniam się przytem, iż kandydaci na Nauczycieli Rządowych, którzy się w wyżej oznaczonym terminie nie zgłoszą, uważani będą jako odstępujący od swego zamiaru, i papiery ich będą JW. Kuratorowi Okręgu Nauko: Warszawski, zwrócone. — Członek Rady Wychowania Publicznego, Prezydujący w Komitecie Examinacyjnym, L. *Sumiński*. Sekr:, J. *Paszkowski*.

Magistrat M. Warszawy, zawiadomiam kontrybuentów opłaty kaponu od zarobkowań, że jednocześnie wydał polecenie Sekwestраторom cyrkulowym, ażeby ci, awizacje bezpłatne o kanon za kwartał 4ty b. r., każdej w szczególności osób które to dotyczyć może, doręczyli, i dla tego żaden kontrybuent pierwszej awizacji Ekekuatorowi płacić nie jest obowiązany; a ponieważ stosownie do decyzji Rady Administracyjnej z d. 27/29 Wrześ: r. b. stanowiącej tego rodzaju podatek w Kassie Poborowej Pomocniczej, której i rejestra biercze przesłane zostały, już jest rozpoczęty; wzywa ich więc, ażeby z uiszczeniem takowego, w stosunku oznaczenia w awizacji zamieszczonego, do powołanej Kassy pospieszyli, gdyż po upływie dni 5, od czasu doręczenia awizacji, do opóźniających się, eksekucja stopniowo zaregulowana zostanie. — Prezydent, Rzeczywisty Rada Stanu *Andrautt*. Naczelnik Kanc:, *Luczeński*.

(A. n.) Przed kilku tygodniami, odbyły się w *Woli-Pękoszewskiej*, w Peie *Rawskim*, zaślubiny JW. Hr: Michała *Mycielskiego* z W. Xztwa *Poznańskiego*; z Panią Zofją *Górską*, Córką s. p. JW. Jenerała *Górskiego*. Z powodu przybycia Młodej Pary do W. Xztwa *Poznańskiego*, dawano świetne zabawy połączone z łowami i tańcami. Zdaje się, że Rodzina i Krewni Pana Młodego tak świetnie przyjmując Panią Młodą z Królestwa przybywającą, nie chcieli się dać wyprzedzić w gościnności przez tyle słynne z tej starodawnej cnoty Królestwo, i której dosyć nachwalić się nie mogą wszyscy z tąd powracający. Pierwsze przyjęcie było u dostojnego Wujka Pana Młodego, JW. Hra: *Leona Mielżyńskiego* w *Pawłowicach*. Goście w liczbie około stu, w pięknych apartamentach przyjmowani, zasiedli do stołu w bardzo wspaniałej sali, ozdobnej ślicznymi kolumnami marmurowymi, i przy grzmiejącej muzyce wnoszono rozmaite toasty, zaczawszy od zdrowia Państwa Młodych, aż do Gospodarstwa; a omszałe butelki bardzo stare pamiętające czasy, z poszanowaniem przechowane a z hojnością rozlewane, dodawały i wesołości i dowcipu. Po obiedzie niedługo zaczęły się tańce, które do w pół do 6tej rano przedłużyły się. Gościnność

Gospodarstwa, nieustająca ich uprzejmość, zadowolili wszystkich Gości, z których większa część bez trudności do przedpędzenia drugiego dnia jeszcze namówić się dała. W kilka dni później, podobna uczta, i także na uczczenie Państwa Młodych, dawana była w *Rydzynie*, u JO. Xięcia Ordynata *Sułkowskiego*, skoligaconego przez Żonę swoją z domu Hr: *Mycielską*, z Panem Młodym. W obszernym zamku o trzech piętrach, w czworo-bok przez Króla *Stanisława Leszczyńskiego* wybudowanym, miejsca na przyjęcie gości nie brakło; a że nie brakło równie ani uprzejmej gościnności, ani win wytwornych, ani potraw doskonałych, ani wybornej muzyki, bawiono się razem trzy dni, i toastów za pomyślność i zdrowie Państwa młodych nie żalowano. Tualety Dam, były według zdania znawców, nadzwyczaj piękne i gustowne, ale bośmy też mieli i najświeższe *Paryżkie* i najświeższe *Warszawskie*; a o piękności tualet *Warszawskich*, Czytelnicy *Kurjera* najlepiej wiedzą. Muszę jeszcze dodać nie umając Damom z W. Xięztwa *Poznańskiego*, że Pani Młoda podczas tych zabaw, jaśniała między wszystkimi, tym wdziękiem właściwym damom z Królestwa *Polskiego*, które je odznaczają między kobietami całego świata. Na drugi dzień w *Rydzynie*, łubownicy polowania, z Xięciem *Sułkowskim* udali się na łowy, gdzie w kilku myśliwych i w kilka godzin, półtorasta ubito zajęcy.

I w dniu wczorajszym w czasie odbytego ciągnięcia klasy 3ej *loterji klasycznej*, według zwyczajnego porządku, nie mniej hojną była *Fortuna* jak dni poprzednich, albowiem sypnęła znacznym *kuszem*, to jest na Rs. 20,000 (złp. 155,355 gr. 10), który padł na Nr 14,677; los wzięty w piątkach w Kantorze P. *Schwejtzera* w *Rawie*. Po trzy-kroć tedy zagrzmiała trąbka pocztowa; bo i tym razem wysłano sztafetę, a tak zwana poczta *pantoflowa*, służąca na *Warszawę*, pozostała bez ruchu. Inne znacniejsze wygrane, padły jak następuje: Rs. 2,000, na Nr 22,185, ⁵/₅, u *Mährenlaendera* w *Warszawie*; rs. 1,000, na Nr 13,135, ⁵/₅, u *Ajdelsohna* w *Białym*. Po rs. 500: na Nr 14,732, ⁵/₅, u *Ludwika Gwartowskiego* w *Warszawie*; na Nr 19,321, ²/₂, u *Borowitza* w *Lublinie*. Po rs. 250: na Nr 1,845, ⁵/₅, u *Dawidsohna* w *Warszawie*; na Nr 8,318, ⁵/₅, u *Hertza Kohna* w *Białym*; na Nr 17,997, ⁵/₅, u *Wahrhaftiga* w *Augustowie*; na Nr 19,531, ⁵/₅, u *Dawidsohna* w *Warszawie*; na Nr 20,026, ⁵/₅, u *Friedla* w *Maryampolu*. Po rs. 100: na Nr 712, ⁵/₅, u *Rosena* w *Warszawie*; na Nr 1,965, ⁵/₅, u *Maliniaka* w *Warszawie*; na Nr 2,000, ⁵/₅, u *Rosena* w *Warszawie*; na Nr 2,540, ⁵/₅, u *Kasztelbauma* w *Białym*; na Nr 7,020, ⁵/₅, u *Ludwika Gwartowskiego* w *Warszawie*; na Nr 7,463, ⁵/₅, u *Nelkena* w *Warszawie*; na Nr 7,777, ²/₂, u *Dobrzańskiego* w *Płocku*; na Nr 9,610, ⁵/₅, u *Finkstajna* w *Zamościu*; na Nr 14,610, ⁵/₅, u *Rosłowskiego* w *Lublinie*; na Nr 16,982, ⁵/₅, u *Białostockiego* w *Sudargach*; na Nr 17,465, ⁵/₅, u *Pragera* w *Końskich*; na Nr 17,794, ⁵/₅, u *Sandera* w *Koninie*; na Nr 18,237, ⁵/₅, u *Mährenlaendera* w *Warszawie*; na Nr 18,356, ⁵/₅, u *Gintzberga* w *Międzyrzeczu*; na Nr 19,180, ²/₂, u *Lehwerdscharfa* w *Lublinie*; na Nr 22,142, ⁵/₅, u *Górskiej* w *Warszawie*; na Nr 22,332, ⁵/₅,

u *Lienschütza* w *Warszawie*; i na Nr 22,902, ⁵/₅, u *Marguliesa* w *Ozorkowie*. Reszcie objaśnienia dołączająca się dla wszystkich Czytelników *tymczasowa tabelka*.

Jutro, w Kościele *XX. Karmelitów* przy ulicy *Leszno*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę s. p. *Jana Gurskiego*, Nauczyciela Szkoły Powiatowej Realnej przy ulicy *Leszno*; na które, zgromadzenie Nauczycieli, Kolegów i Przyjaciół zapraszają.

Katarzyna z *Niklów Majewska*, wczoraj rozstała się z tym światem. Pozostały Mąż wraz z Córką, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godzinie 2¹/₂ po południu, z Kaplicy *XX. Bernardynów*, na smętarz *Powązkowski*.

Dorota z *Tiłów Mianowska*, Żona Urzędnika Komisji Kwaternicznej m. *Warszawy*, opatrzona ŚŚ. *SABRAMENTAMI*, onegdaj po ciężkiej słabości, w 45 roku zakończyła życie. Pozostały Mąż, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godzinie w pół do 3ej z południa, z domu własnego Nr 770 przy ulicy *Elektoralnej*, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mającą.

Cieszyć się zaiste i winszować sobie powinniśmy, że wkrótce ujrzymy w naszym języku ojczystym przekład dzieła, zarówno pod względem religijnym jak naukowym znamienitego, i po wszystkich krajach *Europy* i *Ameryki*, w wielokrotnych wydaniach upowszechnionego. Wykład *Wiary Katolickiej*: historyczny, dogmatyczny, moralny, liturgiczny, apologetyczny, filozoficzny i socjalny, od stworzenia świata aż do naszych czasów, skreślony przez Xiędza *Gaume*, w ośmiu tomach, pod skromnym tytułem: *Catéchisme de Perséverance* (Katechizm wytrwałości), z początkiem da *BOG*, miesiąca *Lutego*, wychodzić zacznie w *Warszawie*, w tłumaczeniu polskim, i w ciągu szesnastu miesięcy, ukończony w zupełności będzie. Dzieło to zaszczycone jest najwyższą pochwałą *JEGO ŚWIĄTOBLIWOŚCI GRZEGORZA XVI PAPIEŻA*. Oddaje mu zaletę świadectwo najświatlejszych dzisiaj *Arce-Pasterzy* i *Pasterzy* rozmaitych krajów, tudzież zdanie czci-godnego *Biskupa* zarządzającego *Archi-Diecezją Warszawską*, wyourzone w słowach: »że uznane powszechnie zalety dzieła wspomnionego, wielce pożądanym czynią jego przekład na język polski; że pochwalając powzięty zamiar zaszczytnie znanych w piśmiennictwie naszym osób, zajęcia się tak użyteczną dla Religji pracą, oświadcza, iż z przyjemnością takowy approbatą zaopatrzy.» Szczegóły dotyczące wydania tak znakomitego dzieła, objęte są *Prospektem* załączającym się do *Kurjera*, dla *Prenumeratorów* w *Warszawie* i na prowincji.

Nie mniej liczny jak przedostatni, był także i wczorajszy *Srodowy obiad* w *Resursie Kupieckiej*, na którym oprócz pożegnawczego toastu dla naszego Gościa Autora, wzniesiono także prócz innych, toast na uczczenie sytuacji, w osobie obecnego na tej uczcie *Europejskiego* Artysty *Wiolonczelisty* *P. Servais*, który, jak słyhać, w przejeździe do *Petersburga*, ma zamiar dać się słyseć w *Suwałkach*.

Kilkodniowe mrozy spowodowały zatrzymanie się miejscami *Wisty*, która jednak skutkiem następnych

roztopów, puściła. Jednocześnie więc z ruszeniem lodów, nastąpił i przybór wody. Jakoż pod *Zawichostem*, podniosła się już do dnia wczorajszego o godz. 9^{1/2} rano, do wysokości stóp 9 nad zero; zaś lody całą maszą płynąć zaczęły. Ze więc przyboru tego, który nadzwyczaj szybko wzrasta, spodziewać się należy i pod *Warszawą*, przeto spieszymy uprzedzić o tem *nadwiślan*, dla wczesnego przedsięwzięcia środków ostrożności. — Dziś stan wody pod *Warszawą* stóp 6, cali 3.

Wieczór muzyczny w Resursie Kupieckiej, o którym onegdaj donieśliśmy, niezawodnie będzie miał miejsce jutro, o godz. 7^{1/2} wieczór. Bilety na takowy dla Członków i ich Rodzin, wydawane są w gmachu Resursy, dziś od godz. 4ej po południu do 7 wieczór; zaś jutro od godz. 11 z rana do 4ej po południu. Między innemi Artystami, da się słyszeć bawiąca w *Warszawie* śpiewaczka Panna *Le Lorrain*.

Wczoraj o godz. 6ej wieczorem, kassa Teatru Wielkiego była zamkniętą; wszyscy albowiem znawcy i lubownicy muzyki, pragnąc usłyszeć *P. Servais*, który już opuszcza nasze miasto, rozkupili bilety na wszystkie miejsca. Niepotrzebujemy opisywać zapasu Publiczności, bo kto jeszcze pamięta znakomity koncert dany w zeszłą Sobotę, ten przyzna, że u nas umięją słynne talenta oceniać. *P. de Vigne* fortepjanista, towarzyszy *P. Servais*, również był przyjętym z zupełnym zadowoleniem; gra jego jest czysta, piękna, a instrument pochodzący z fabryki *P. Erarda*, i znajdujący się między innemi zagranicznymi fortepjanami w składzie PP. *Herman* i *Hampl*, odpowiedział rękóm tego znakomitego Artysty. Po ukończeniu przywołani zostali: *P. Servais* 6-kroć, i *P. de Vigne*. Po balacie *Dwaj Złodzieje*, *Pani Turczynowicz*, oraz PP. *Krzysiński* i *Popiel*.

Komitet *Resursy Kaliskiej*, zawiadamia Członków *Resursy*, iż w dniu 31ym Grudnia r. b., i 1go Lutego r. 1852, dane będą *bale resursowe*; w dniu zaś 1go Stycznia r. 1852, obiad składkowy, w którym Damy także udział przyjmą.

Doniesienia z *Anglii* o pozycji handlu zbożowego, są pomyślnie: *Pszenvica* krajowa znowu o 1 szyling podniosła się, a zagraniczna, lubo w małych ilościach, stanowczo po nieco wyższych odchodziła cenach. Dwozy zagraniczne szczupłe, a zapasy zmniejszają się ciągłym exportem do *Holandji*. — *Poprawa* targów zbożowych dała się uczuć w *Szkocji* i *Irlandji*, i zewsząd lepsze przychodzą doniesienia. — Targi *holenderskie* bardzo są ożywione z ciągłym dążeniem ku poprawie. — We *Francji* magazyny *maki* coraz zmniejszają się, a na ostatnich targach o 1 do 2 franków płacono worek drożej. — I na naszej *Giełdzie* było trochę więcej ochoty i odwagi, ale przy tak późnionej porze nikt znacznych transakcji zawierac nie chciał, i *pszenvica* małemi partjami z rąk do rąk przechodziła. W całym tygodniu sprzedano *pszenvicy* z wody 326 ł., ze spichlerza 28 ł.; *żyta* 18 ł.; *owsa* 15 ł.; *grochu* 29^{1/2} ł. Płacono za łaszt *pszenvicy* świeżej od 125 do 129 wagi holend.; 385 do 415 prus: guld.; czyli za korzec Warsz.: od rs. 4 k. 50 do rs. 4 k. 68^{1/2}; ze spichlerza za łaszt 128 do 130 wagi hol.; 390 do 405 p. guld.; czyli za korzec Warsz.: rs. 4 k. 40

do rs. 4 k. 57^{1/2}; za łaszt *żyta* 120 do 121 w. hol.; 345 do 361 p. guld.; czyli za korzec Warsz.: rs. 3 k. 89^{1/2} do rs. 4 k. 7. W cenach *żyta* musimy notować zniżenie, które, jak się zdaje, dalszych postępów robić nie będzie. — *Gdańsk* 5 Grudnia 1851 r. — *Makowski, Kędzior et Comp.*

Druk *Kurjera* już był wczoraj ukończony, i exemplarze rozesłane, gdy o 12ej w południe otrzymała *Beda-keja* następną depeszę telegraficzną z gazet *Berlińskich*: *Paryż* 6go Grudnia, o godz. 6 minut 10 wieczorem: Od wczoraj po południu spokojność w *Paryżu* została w istocie przywróconą. Tylko policja jest czynną, i zajmuje się aresztowaniami. Wiadomości z prowincji brzmią pomyślnie dla rządu.

AMERYKA. — Spór pomiędzy *Hiszpanją* a *Stanami Zjednoczonemi*, załatwiony został. — *Mexykańscy* powstańcy odstąpili od *Metamoras*. — W *HaŃti*, *Suluk* nie porzucił jeszcze swych zamiarów przeciw *Rzplitej Dominikańskiej*, i powołał pod broń nowe 3,000 ludzi. — Spór o kanał przez między-morze *Tehuantepek*, załatwionym został między *Mexykem* a *Stanami Zjednoczonemi*.

ANGLJA. — Rady Ministrów co dzień odbywają się w ministerjum spraw zagranicznych. — Otrzymano w *Londynie* wiadomości z *Kap* do 4go Października; stan rzeczy wcale się tam nie zmienił. — Rozpoczęto już proces przeciw Aldermanowi *Salamons*, o nieprawne głosowanie w Izbie.

AUSTRIA. *Wiedeń* 6go Grudnia. — Cesarz *Franciszek-Józef* zatwierdził plan organizacji marynarki; co rok budować będą pewną liczbę okrętów, by marynarce dać siłę odpowiednią. — W *Węgrzech* przy pomocy wojska, organizują wielkie polowania na wilki, które się tam bardzo rozmnożyły od pewnego czasu. — Organa ministerjalne *austrjackie*, pochwalają działania Pana *L. N. Bonaparte*. — Nakazano przegląd wszystkich dyplomów szlachectwa, i sprawdzenie tychże.

FRANCJA. *Paryż* 5 Gru.: — Spokojność została przywróconą; wojska wczoraj łatwo brały barykady. Robotnicy prawdziwie nie mieli udziału w bitwie; widzą że powstanie utrzymać się nie może; wielu z nich wczoraj pomimo zaburzenia na ulicach, niosło swe składki do kass oszczędności. — Minister spraw wew: ogłosił dziś, że *Paryż* jest spokojny, że z prowincji jak najlepsze dochodzą wiadomości, i że rząd jest pewnym utrzymania porządku na wszystkich punktach. — Większa część aresztowanych reprezentantów w wypuszczoną została, innych odwieziono do *Ham*. — Gabinet za pomocą swych organów, zbija pogłoski fałszywe puszczane w publiczności; w *Lyonie*, *Nantes* i wszystkich większych miastach, spokojność zupełna. — Gwardji narodowej wczoraj wcale nie spotykano na ulicach. — Wojsko biło się z zaciętością przeciw burzycielom, i ciągle w niem ten zapał utrzymują. Przedmieście *S. ANTONIEGO* jest spokojne, podobnież cały brzeg lewy *Sekwany*. — Dziś Prezydent odbył przegląd wojsk, i z niezmiernym zapamiętaniem był przyjęty przez żołnierzy. — *Monitor* donosi, że powstańcy płatnemi byli przez stronnictwa; uwiadomiono także, że b. reprezentanci mogą z kassy wziąć swe

pensje po 1 Grudnia. — Jenerał *St. Armand* ma zostać Marszałkiem *Francji*, w miejsce Marszałka *Soult*; jutro spodziewają się dekretu mianowania. — Minister wojny wydał proklamacje surowe. — Pomimo zasłużonych wypadków, ogłoszono w merostwie drugiego okręgu, zapowiedzi Jenerała *Cavaignac* z Panną *Odier*.

HISZPANJA. — Królowa oświadczyła *P. Bravo-Murillo*, że nie myśli wcale zmieniać gabinetu, i że Ministrowie mogą przedsiębrać środki, jakie za stosowne dla dobra kraju uznają. — Ostatni wykaz finansowy okazuje znaczne podwyższenie dochodów.

PORTUGALJA. — *Saldanha* ma większość w Izbie Deputowanych, ale w Izbie Parów złożonej z członków mianowanych po większej części przez Hr. *Thomar*, silny opór spotyka.

PRUSY. — Landrat *v. Baerensprung*, mianowany został Dyrektorem policji w *Poznaniu*. — Ojciec Śty mianował Arcybiskupa *Frejburgskiego*, Prałatem Asystentem STOLICY APOSTOLSKIEJ i Hrabia *Rzymskim*.

WŁOCZY. — W *Turyjni* Izba Deputowanych zajmuje się budżetem, senat interpelacjami. — W pułku dragonów **PAPIEKICH** w *Rzymie*, aresztowano wielu podoficerów.

ROZMAITOŚCI. — Panna *Rachel* ostatecznie opuściła 19go z. m. *Rzym*, gdzie jak wszędzie, świetnie odniosła tryumfy. Zaś słynna śpiewaczka *Jenny Lind*, z powodu nadwątłego zdrowia, żyje teraz w zaciszu, nad brzegiem *Niogary* w *Ameryce*. — W tych dniach dano w *Paryżu* nowy balet *Vert-Vert*, którego główną rolę przedstawiła Panna *Plunkett*. Panna *Bogdanow* tańczyła *pas* w tym balecie. — W *Wymondham* (w *Anglii*), żyje dawny kupiec *Ryszard Bates*, liczący 110 lat wieku. Ma 5ciu synów, z których najstarszy liczy lat 80, a najmłodszy 60. Ten szanowny starzec cieszy się władzami ciała i umysłu. — W tych dniach przywieziono z *Minnas Geraes* (w *Brazylii*) do *Paryża*, dyament ważący 117 karatów. — Zarozumiały i ufny w swoje wdzięki młodzik, stojąc przed zwierciadłem, rzekł do swojego przyjaciela: »Wiesz, tak jestem piękny, że gdybym mógł, tobym się sam z sobą ożenił!« »Nie czyn tego«, odrzekł przyjaciel, »bo z tego małżeństwa, narodziłoby się bardzo wiele głupich dzieci.«

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Bogusz Adam Oby: z Poczłkowa nr 601; Gorgoli Jerzy Ob: z Petersburga nr 570; Krysińska Marja Emerytka z Paryża nr 495; Kurtz Fran: Zegarmistrz z Kobrynia nr 586; Riślański Fortunat Sedz: Pokoju z Zamościa nr 634; Niwiński Jan Rejent z Ralisza nr 377; Roessler Rarol Oby: z Pacyny nr 584; Wyszynski Tom: Oby: z Gruski nr 634; Wołowska Kazimiera Oby: z Paryża nr 495.

Wyjechali: Dębski Razim: Sedz: Pokoju do Sulkowic; Lipnicki Fel: Oby: do Grodna; Radziwiłł Zyg: Xżę do Nieborowa; Skarzyński Hen: Oby: do Dmosina; Starzyński Wik: Hr: do Boczków; Zollikofer Jerzy Budow: do Austrii.

DONIESIENIA.

Skład Rozmaitości M. Konopackiego w domu Tow: Dobr: Nr 370, otrzymawszy transport: CURRU w głowach i mączce, takowy po cenach nader znizonych sprzedaje; oraz Rostę i Herbatę w przednich gatunkach. — Tenże skład zaopatrzony został na nadchodzące Święta, w wszelkie gatunki Win, j. t. Węgierskich, Reńskich, Francuz-

kich, Szampańskiego Roederer, i innych, prawdziwy Rum Jamaïque biały i czerwony, Ocet francuzki i Musztardy. — Tamże dostać można Cokolady z słynnej fabryki Crosseto, podług jego wyłącznego sekretu, wyrabianej.

RSR. 15. Nagrody otrzyma ten, kto odniesie lub da wiadomość o Pugilariesie zgubionym d. 9 Grudnia o godzinie 4½ po południu, w przechodzie ulicą Śto-Jerską, Freta na Zakroczymską; w którym znajdowało się 107 Rs. papierami, oraz Bilet na ½ część losu Loterji klasycznej, różne notatki i parę sygar. Nazwisko poszkodowanego wypisane jest na bilecie loteryjnym: mieszkanie zaś jego pod Nr 1352 przy rogu ulic Śto-Krzyżkiej i Mazowieckiej.

SZOPY, są do sprzedania pod Nr 2658 przy ulicy Marjensztadt.

SZPAK dobrze wyuczony; — jako też **SUCZKA** z rasy szpiców, biała, są do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Śto-Jańskieji pod Nr 18, na 3m piętrze od frontu.

Rejent Kancelarji Okręgu Brzezińskiego, wiadomo czyni, iż na żądanie Pełnomocnika Sądowego nieobecnego Sukcesorów Marjanny Truszkowskiej, oraz w skutek upoważnienia Presidii Tryb: Cyw: Gub: Warsz: w Warszawie z d. 27 Listop: (9 Grud:) r. b. N. 11, 110, Srebro, Miedz, Żelaztwo, Futro, Garderoba damska, Bielizna, Pościel, Zrebieca, Krowa, i inne rozmaite Ruchomości, do spadku po niegdę Marjannie Truszkowskiej należące, sprzedawane będą w dniu 3/15 Grudnia t. r. o godz: 11 z rana, na gruncie folwarku Geniawy w Okręgu Brzezińskim, w bliskości Stacji drogi żelaznej Rokiciny i Baby położonego, przez publiczną licytację przedemną odbyć się mającą, a to za gotowe pieniądze. — Ant: *Nowicki*, Ases: Koleg:.

Przed parą dniami, idąc z Hotelu Gerlacha, w domu Uruskich od strony placu Saskiego, zgubiony został ZEGAREK złoty, płaski, cylinder, z tyłu nakręcany, z łańcuszkiem złotym do przypinania weneckim, oraz z małym łańcuszkiem złotym od kolońszów, przy którym było dwie pieczętki i kluczyk, złote. Laskawy Zaalazca raczy się zgłosić do Hotelu Saskiego, do Szwajcara, i po zwróceniu zguby, otrzymać nagrody Zł. 50.

WINA starego przed 50 laty, już za bardzo stare ze sławnej wówczas piwnicy Bielskich nabytego, jest do sprzedaży częściowo lub razem butelek 29. O gatunku i cenie udzieli wiadomości Głębacki Emeryt, przy ulicy Nowy-Swiat pod Nr 1283, w oficynie.

Świeże **OSTRYGI** HOLSZTYŃSKIE, nadejda jutrzejszą Poczta, do składu Win i Korzeni Ernesta *Nickiego*, przy ulicy Bielańskiej Nr 466. — Do Składu tegoż, nadszedł **ŁOSOŚ** marynowany i wędzony, **MINOGI** Elbląskie; oraz prawdziwy **SER** holleunderski i szwajcarski.

OSTRYGI świeże Holsztyńskie, nadejda jutrzejszą Poczta do handlu Win, B. Silberstein, przy ulicy Rymarskiej.

FUTRO Nurki, w najlepszym gatunku, ciemno-zielonem suknem pokryte, zupełnie nowe, złożono do sprzedania w sklepie A. Stolzmann Nr 428, na Krak: Przedm:.

Dla Kawałera na wieś, potrzebny jest **CHŁOPIEC** do posługi. Chęć mający i obeznany ze służbą lokajską, zgłosi się do Szwajcara Hotelu Litewskiego, gdzie się dowie o warunkach.

Dziś rano ciepła stopni 7. Wczoraj w południe ciepła 4. **TEATR ROZMAITOŚCI** Jutro, *Na wielkim świecie*. *Nowh Sąd Parysa*.

WYPREDAŻ HANDLU przy ulicy Nowiniarskiej pod Nr 1800, pod firmą N. S. Brüner i C^o, kontynuje się ciągle.

JAN ZURKOWSKI, ma zaszczyt zawiadomić Osoby żyjące pobierać **LERCJE TANCÓW**, iż mieszka przy ulicy Bielańskiej pod Nrem 608, w domu zwanym Kossowskich, a teraz Wgo Nowakowskiego, w korpucie na 1szem piętrze, od frontu.